№ 95.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 27. *LISTOPADA ROKU* 1798. *we WTOREK.*

z Wiednia dnia 17. *Liſtopada.*

Cesarz Jmć mianował hrabiego *Colloredo* Inspektorem wszyſtkich nadgranicznych armiow. oddał także naywyższą kommendę nad armią we *Włoszech* feldmarſzałkowi xiążęciu *Oranij*, a hrabia *de Wallis* Feldzeugmeiſter będzie zoſtawać przy głowney armiy nad rzeką *Lech* pod kommendą arcy-xiążęcia *Karola*.— Jeden tuteyszy regiment kawaleryi nowo erygowany, otrzymał rozkaz wyruszenia do kraiow Rzeszy.— Woyſka *Roſſyiſkie* maią przeznaczenie ſwoie do *Szwabij*. — Król *Neapolitańſki* przeznaczonego tu dawniey xiążęcia *de Belmonte* mianował miniſtrem ſwoim konferencyonalnym i członkiem Rady ſtanu, a na mieysce iego przyſłał do dworu naszego wcharakterze miniſtra rezyduiącego, *l'Abbé Genſante* pierwszego ſekretarza departamentu interessow zagranicznych.— Generał *Auffenberg*, który do kraiu *Gryzonow* wkroczył, ma rozkaz bronienia niepodległości tego kraiu, ale zawsze *defenſive*.— Hrabini *d'Artois* przeieżdżać będzie przez miaſto nasze do *Mitawy*.

z Londynu dnia 9. *Liſtopada.*

Odebraliśmy nakoniec pewne wiadomości o przybyciu okrętu *Hoche* do *Longskwilly*, między ieńcami znalazł ſię ſławny *Wolf Tone* bywszy adwokat i naczelnik ziednoczonych *Irlandczykow*. Ubrany był w mundur *Francuzki*, i uchodził pod imieniem G. *Smith*; oprocz niego znaydował ſię brat *Okonnora i Lewins* deputowany do *Paryża* od ziednoczonych *Irlandczykow*. Ci *Irlandczykowie* odprowadzeni zoſtali pod mocną eſkortą do *Dublina*, gdzie będą ſądzonemi. Eſkadra *Francuzka* miała na ſobie 3200. ludzi, mundury i broń na 40. tyſięcy woyſka, ekwipaże na 4ry regimenta kawaleryi, wiele artylleryi, ammunicyow, i żołd na dwa mieſiące. Admirał *Bompart* miał rozkaz, ażeby po wylądowaniu zapalił eſkadrę, i maytkow przyłączył do lądowego woyſka, w przypadku gdyby nieprzyiaciel pokazał ſię w nazbyt przemagaiących ſiłach.— *Wolf Tone* ma około lat 35. chudey i bladey twarzy, lecz żywego ruszenia. Oyciec iego był fabrykant poiazdow, a teraz ieſt na urzędzie przy kommissyi do drog i gościńcow. Matka iego ieſt bardzo nabożna katoliczka. *Tone* brał wychowanie w akademii, gdzie wſławił ſię w towarzyſtwie hiſtorycznym, którego sam uſtawę napisał, i był całą duszą iego. Przez różne wydawane pisma zebrał ſobie pieniądze, na odprawienie podroży wraz z żoną ſwoią do *Londynu*, dla nauczenia ſię tam prawa. Powrocił z tamtąd adwokatem, a potym zoſtał politykiem, i ułożył plan towarzyſtwa, które pod pozorem reformy parlamentu, miało zamiar odłączyć *Irlandyą od Anglij*. Wciągnął do tego towarzyſtwa *Neilſona, Todda, Jones*, i inne z *Belfaſt* osoby, a przez to był ſprzężyną do teraznieyzzych okropnych wzruszeń. Przy wielu zdatnościach ſwoich ieſt bardzo niebespiecznym. Obcowanie z nim ieſt miłe i ciągłe, osobliwie w ważnych dochodzeniach.— Przychodzą do nas z rożnych ſtron pogłoſki, iż nasze okręty zabrały większą część trzeciey eſkadrylli *Francuzkiey*. Jeſt to zapewne ta, która wypłyneła z *Dunkierki* lub z *Roszelli*, i która pokazała ſię przed ſtanowiſkiem *Killala*.— Dowiaduiemy ſię z liſtow prywatnych, iż na zabranych dwoch *Hollenderſkich* fregatach znaleziono wielkie ſummy pieniędzy przeznaczonych na żołd woyſka *Francuzkiego w Irlandyi*.— Trzy ſkrzynie z pieniędzmi wrzucone w morze zoſtały, odkryto tylko iedną z 100. tyſięcami dollarow, pomiędzy faſsami napełnionemi prochem. — Od dnia wczorayszego rozgłoszono tu wiadomość, iż fregata *Amerykańſka Konſtellacya* od 48. armat pod kapitanem *Cruxton* po czterogodzinney bitwie ſtoczoney przed portem *Charleſtown*, zabrała fregatę *Francuzką* od 44. armat, i zaprowadziła ią z tryumfem do tegoż portu. Ta wiadomość potrzebuiąca potwierdzenia, ieſt tu uznana za podobną do wiary.

Wiadomości zdobyczow na *Francuzach* nie bardzo nas pocieszaią, gdyż ſmutne odbieramy donieſienia o zawsze trwaiących morderſtwach w *Irlandyi* w śrzod nocy popełnianych. Gdzie tylko milicya w małey ieſt liczbie, insurgenci uderzaią na nią, i wyrzynaią. Nie dawno trzech żołnierzy z milicyi *Worceſter* przy *Mullingar* zabitych znaleziono, a w hrabſtwie *Wicklow* nikt nie ieſt pewnym życia, ieżeli nie ieſt zaſłoniony przez licznych żołnierzy.— Sławny dowodzca *Hacquet* który po *Holcie* obiął kommendę, zoſtał zabitym w leſie pod *Gorey*, a głowa iego w mieście *Gorey* na pal wbita, wyſtawiona ieſt na widok publiczny.— Względem ſmutnego ſtanu Hrabſtwa *Wicklow* liſty prywatne donoszą co naſtępuie, Hrabſtwo *Wicklow* w naynędznieyszym ieſt położeniu, osobliwie pod *Bleſſington*. Podrożni napotykaią kupy kobiet i dzieci nie maiących gdzie głow ſwoich położyć po ſpaleniu ich domow, rzecz dziwna, iak oni wytrzymaią nadeszłą zimę. W *Bleſſington* mało ſtoi domow, i podrożni nie znayduią ani oberżow, ani ſtaien. Jak tylko *Pitt* wielki plan swoy ſkarbowy na rok przyſzły do ſkutku przyprowadzi, ſeſſye parlamentowe zatrudniać ſię zaczną ziednoczeniem *Irlandyi z Anglią*. W tym celu wyznaczeni będą kommiſſarze z obu kraiow do ułożenia projektu, lecz do zakończenia tak ważnego intereſſu, trzeba przynaymniey lat dwoch. Pan *Beresford* iedynie dla tego zamiaru przyiechał tu z *Irlandyi*. Tuteysze dzienniki twierdzą, iż królowa *Neapolitańſka* pisała bardzo podchlebny liſt do wdowy hrabini *Spencer*, w którym wińszuiąc rządowi *Angielſkiemu* zwycięztwa *Nelsona*, wyraża wysoki ſwoy ſzacunek dla lorda *Spencer* z powodu biegłego zarządzania iego departamentem morſkim W. *Brytanniy*.— W tych dniach było pierwsze tegoroczne zgromadzenie klubu *Whig*, w którym *Tomaſz Erskine* prezydował, i na którym ſpełniano zdrowia Admirałow i całey marynarki *Angielſkiey*.— Papiery oſobliwie *Indyiſkie* znacznie upadły.— Za przyczynę tego kładą niektorzy wiadomość, iż *Tippo Saib* miał zrobić traktat odporny i zaczepny z *Francyą*, iż flotta *francuzka* ma czekać około *Babelmandelu* na Generała *Buonaparte* i armią iego etc.— Admirał *Bridport* wyiechał do dobr ſwoich.— W mieście *Cork* iedna z ulic wzięła teraz nazwiſko ulicy *Nilu*, a na obu iey końcach maią bydź wyſtawione obeliſki na pamiątkę zwycięſtwa *Nelſona*.— Kokarda dyamentowa którą W. Sułtan przyſłał *Nelſonowi* ma przywiązanych do ſiebie wiele przywileiow. Nadaie ona admirałowi prawo nad życiem i śmiercią mieſzkańcow *Tureckich*, rownie iak władzę dowodzenia flottą lub armią *Turecką*.— Fregata *Francuzka Bellona* od 44. armat ſchwytana przez *Sir Warren* w bitwie dnia 12. Października, na dniu 6. t. m. przybyła do *Falmouth* z 200 ludzmi na niey będącemi.— Z *Portsmouth* piszą, iż flottylla *francuzka* pod *Havre* wypłynela na morze. *Sir Laforey* puścił ſię zaraz z 4 fregatami i iedną ſzalupą w tę okolicę. Do *Dover* przyszły wiadomości o mocney bitwie 4. godzin trwaiącey ſtoczoney na morzu pułnocnym między naszym naywiększym kuttrem *Xiąże Koburg* zwanym, i iedną *francuzką* ſzalupą. *Xiąże Koburg* muſiał nakoniec żagle zwinąć i miał na ſobie 7. zabitych i 13 rannych ludzi.— Schwytani officerowie *Francuzcy*, którzy ſiedzą w *Edymburgu*, ſą naſtępuiący. Pułkownik *Lee*, podpułkownik *Soiter* i *Seilie*. Byli oni zaięci na fregacie *Francuzkiey Resolue*, która do *Grenoock* zaprowadzoną zoſtała.— Pułkownik *Lee* trzy razy iuż przykładał uſilności w wylądowaniu do *Irlandyi*, naypierwey z G. *Hoche*, w *Bantry-Bay*, powtore z eſkadrą *Breſteńſką*, która iednak za ukazaniem ſię flotty *Angielſkiey*, cofnąć ſię muſiała, potrzecie teraz kiedy od *Sir Warren* zoſtał ſchwytanym. Rodzice iego byli rodem z *Irlandyi*, przenieśli ſię iednak do *Francyi*, gdzie też on ſię rodził. Mowi po *Angielſku* bardzo dobrze. Opanowanie eſkadry *Breſteńſkiey* osobliwszemu trafowi przypisać należy, *Anglia* winna ieſt naywiększą wdzięczność kommenderowi *Sir Warren*, iż on bez względu na formalność i ſubordynacyą otworzył inſtrukcye do innego officera przesyłane. Gdy wspomniony kommendor na początku Października na brzegach *Irlandzkich* ſpotkał ſię z ſzalupą *Kangaro* kapitan iey donioſł mu, iż ſzuka kommendora *Home*, dla którego wiezie zapieczętowane depesze. *Warren* wnioſł zaraz, iż te depesze muſiały zaymować wiadomość o eſkadrze *Francuzkiey*, otworzył więc ie, a z nich doszedł iak ſię poſtawić w ſtanie, aby mogł natrafić na eſkadrę *Francuzką*. Schwytane liſty G. *Buonaparte* i *Berthier*, będą teraz podług oryginału drukowane.—Nowy Prezydent miaſta *Londynu Sir Glynn* wczoray przyſięgę wykonał.— Z *Dublina* pod dniem 3. piszą co naſtępuie. Jutro partya *Beresfordzka*, czyli *Orange* daie wielki feſtyn. Partya ta iawnie okazuie nieukontentowanie z łagodnych śrzodkow lorda *Cornwallis*.— Nim parlament, ktory do 20. t. m. ieſt odroczony, rozpocznie ſessye ſwoie, partya oppozycyi chce złożyć ſwoie poſiedzenia, dla naradzenia ſię względem teraznieyszego ſtanu kraiu. Pan *Grey* ma być teraz naczelnikiem tey partyi, gdy bardzo wiele członkow iey odsuneło ſię od sessyow parlamentowych.

z Paryża dnia 8. *Liſtopada.*

Liſt pod 28. Października z iednego domu bankowego w *Lugdunie* do banku *Paryzkiego* pisany, zawiera co naſtępuie. „ Moy ſyn donoſi mi o przybyciu do *Genui* dwoch fregat *Hiszpańſkich*, których kommendant potwierdził wiadomość, iż flotta *Hiſzpańſka* złożona z 4. okrętow, 5. fregat, i wielu przewozowych ſtatkow wypłyneła z wysp *Filipińſkich*, pod kommendą Don *Alwara*, officera znakomitego z ſwoich przymiotow i ſzczęścia. Ta flotta miała ſię przyłączyć do eſkadry zoſtaiącey pod kommendą Admirała *Richery*. Przeznaczenie ich ieſt na morze *Indyiſkie*, a zamiarem dopomaganie przedſięwzięciom G. *Buonaparte*. Jeżeli to dwoiakie połączenie wzięło ſkutek, można ſię domyślać, iż ta okoliczność zada śmiertelny cios *Anglij*. Będzie to nakoniec naypewnieyszy ſposob ſkoiarzenia powszechnego pokoiu. (*Wypis z Monitora*,)

Do uboczney odpowiedzi na Manifeſt Porty *Ottomańſkiey*, nasze dzienniki dodaią naſtępuiącą uwagę: „Oddalenie Muftego i W. Wezyra ieſt nie małym przeciwko Porcie dowodem. Rzeczą ieſt oczewiſtą, iż nie mogli być oddalonemi, iak tylko z przyczyny iż dopomogli do wykonania układow Dyrektoryatu *Francuzkiego*. A zatym nie może być taynym Rządowi *Ottomańſkiemu* to, co wiedzą naygłownieyſze onego członki, i niedosyć ieſt uczynić z nich ofiarę dla *Anglij*, ażeby dowieść iż ſię wprzod na iedno z niemi niezgadzał."

Antoine Boniface dozorca więzienia w *Temple* przekonany o dopomaganiu do ucieczki Kommodora *Sidney Smith* i iego ſekretarza, dnia onegdayszego przez Trybunał kryminalny osądzonym zoſtał. Z tey okoliczności *Przyiaciel Praw* wyraża co naſtępuie: „Dnia 5. *Floreal* (24. Kwietnia) dway nieznaiomi ludzie, z których ieden ubrany w mundur Generała-Adjutanta, drugi w Kapitańſki, przybyli do więzienia *Temple* z zmyślonym rozkazem Miniſtra marynarki, i żądaiąc wydania dwoch więźniow dla przeprowadzenia ich do *Fontainebleau* wraz z innemi ieńcami *Angielſkiemi*. Zwiedziony *Boniface* chce być rozkazowi poſłuſznym; *Smith* udaie, iż z trudnością na to zezwala, i woła ze łzami w oczach, iż Rząd chce go wy-

ſłać na śmierć, atoli na nowe nalegania wychodzi z dwoma mniemanemi posłańcami, którzy go wolno puszczaią. Natychmiaſt *Boniface* dopełniaiąc przepisu, pokazuie fałszywy rozkaz dwom członkom kancellaryi centralney, którzy go za prawdziwy uznaią, zapisuie go, uwiadomia Miniſtrow marynarki, policyi i intereſſow wewnętrznych o mniemanym przeprowadzeniu *Smita*. Atoli dopiero w ośm dni po tym, gdy iuż *Smith* znaydował ſię w *Londynie*, ſpoſtrzegaią iego ucieczkę. Sąd po pięciu kwadransach namyſłu, ogłasza iednomyślnie dozorcę *Boniface* winnym nie przez porozumienie, lecz przez niepilność. Trybunał znayduiąc ten wyrok nadto ſurowym, zwołał zaſtępcow, i po - dwugodzinnym nowym naradzaniu, ſąd trwał w ſwoiey decyzyi. Trybunał iednak zmnieyszył karę z dwuletniego na ſześcio-mieſięczne więzienie.

Zapewniaią iż Dyrektoryat wyſłał iednego zaufanego agenta do *Ameryki* na załatwienie sporow między dwoma Narodami trwaiących.— Mylnie było donieſiono iakoby Ob. *Lecarlier*, który ſię iuż nie znayduie w *Paryżu*, miał wyiechać do *Bruxelli*. Jako nowy Miniſter do Rzeczypospolitey *Batawſkiey*, wkrotce u swego ſtanie przeznaczenia. — Ob. *Niou* Kommiſſarz *Francuzki* w *Anglij* wyznaczony do zamiany ieńcow, odebrał od Dyrektoryatu z *Paryża* potwierdzenie Aktu zamiany zawartego z rządem *Angielſkim*, który chciał ażeby ta zamiana czyniona była za każdą razą w liczbie 800. ludzi, lecz Dyrektoryat zmnieyszył ią do 400. — Król *Hiszpańſki* mianował na urząd nadzwyczaynego i pełnomocnego Ambaſſadora do Rzpltey *Batawſkiey* P. *d'Urquijo*, dawnego i naypierwszego ſekretarza ſtanu.

Przeięty liſt G. *Brune* do iednego z przyiacioł ſwoich pisany, który odkrył plan odmian przez niego we *Włoszech* przedſięwziętych, a od woli Dyrektoryatu ubocznych, miał ſprawić (iak mowią) ważne ſpory w Dyrektoryacie, których ſkutek wielki mieć będzie wpływ do przyszłego pokoiu lub woyny.— Ob. *Langles*, który niedawno zaprzeczył *europeyczykom* wynalazek igły magneſowey, papieru, i drukarni, utrzymuie teraz, iż proch nawet nie ieſt wynalazkiem *Szwartza*, lecz *Arabowie* użyli go w r. 690. przy oblężeniu *Mekki*, a sami przeieli go od *Indyanow*, ktorzy ten ſekret od dawnych czasow poſiadali, gdyż o nim xięgi ich święte *Vedam* wspominaią, zakazuiąc używania iego. Gdyby ta opinia prawdziwą była, tedy zanoſilibyśmy teraz na *Wschod*, też ſame wiadomości i kunszta, które niegdyś z z tamtąd wyſzły.— Na 59tey ſessyi liceum kunsztow Ob. *Thoureret* otrzymał nadgrodę w medalu, za wynalezioną przez ſiebie ſztuczną rękę, która wszyſtkie poruszenia naturalney odbywać może.—Redaktor oſkarża Ob. *Rouchon* o wspolnictwo z *Dumoulard* i *Boiſſy d'Anglas*, nazywa go wiernym zwolennikiem partyi *Clichy*, i śmiałym w gorliwości antirewolucyiney.

Dnia 1. t. m. Generał *Joubert* obiął naywyższą kommendę nad armią *Włoſką*.— Gen: *Brune* wyiechał z *Medyolanu*.— *Redaktor* wyraża co naſtępuie: Wiele pism *Niemieckich* ſtaraią ſię rozſiewać, iż woyſka *Francuzkie* wkroczyły do kraiu *Gryzonow*, lecz wcale ieſt rzeczą fałſzywą, ażeby w tym momencie miał ſię aby ieden żołnierz *francuzki* znaydować na territorium tego kraiu. Mniemany wydział woienny który tam ſobie całą przywłaszczył władzę, ażeby ſobie ułatwić ſposobność wezwania woyſk *Auſtryackich*, donioſł wprawdzie, iż *francuzi* przybyli tam od ſtrony *Diſſentis*; lecz w kilka dni potym powszechne oburzenie przymuſiło go do odwołania tey potwarzy przez wyrok w ktorym oświadcza, iż był zwiedzionym. Nie można mniemać ażeby *Gryzonowie* dali ſię tym wyznaniem uludzić, i zapewniaią, iż ich nieukontentowanie iuż ſię do zapalczywości zbliża, widząc kray ſwoy od obcego woyſka zaięty pod pozorem napaści którey nigdy nie było.— Na ſeſſyi dnia 8. Rada 500. wydała oſtateczną naſtępuiącą rezolucyą Art: I.) Zoſtaną porownane z emigrantami te osoby które ſchroniwszy ſię przed deportacyą prawem 5. Września i na mocy Prawa 21. tegoż mieſiąca na nich wſkazaną, nie ſtawią ſię we dwa mieſiące po ogłoszeniu nineyſzego prawa do Adminiſtracyi Centralney Departamentu w ktorym ſię znaydować będą, dla dowiedzenia ſię tam o dalſzym przeznaczeniu ſwoim.— Art: II.) Przewłoka w poprzedzaiącym Artykule zawarowana nie będzie ſię ſtosować do osob wymienionych w prawie 8. Września.— Art: III.) Rownież są porownani z emigrantami ci, ktorzy zoſtawszy deportowanemi, opuszczą mieysce ſwoiey deportacyi, oraz ci, ktorzy uczyniwszy zadoſyć woli Artykułu XVIII. zbiegną przed deportacyą.— Art: IV.) Zaden z poprzedzaiących Artykułow, nie może nadwątlać trwaiącego Prawa względem osob do tego czasu na liście emigrantow znayduiących ſię.— Obywatelki *Henry* i *Labrosse* ktorych Ob. *Garnerin* był nauczycielem, odprawią dnia 10. t. m. na powietrzną podroż w odciętym Balonie z ogrodu *Apollina*. Wypuszczą wprzod kilka balonow na probę, a potym wzniosą ſię na wspaniałym i guſtownym powozie, który przygotować kazały.

Donoſzą z *Cherbourg*, iż korsarz le *Luſtucru*, ścigany od dwoch fregat *Angielſkich*, przymuſzonym był odſtąpić iedney zdobyczy, ktorą zyſkał, i ſchronić ſię na mielizny przy brzegach pod *Anderville*, 4. mile od *Cherbourga*, Fregaty w zamiarze opanowania onego, wyſłały na morze trzy ſtatki z woyſkiem i ſtrzelbą tym czasem gdy fregaty ſtrzelały z armat na brzegi dla oddalenia z nich ekwipażu, który ſię uciekł do lądu i natychmiaſt połączył ſię z przełożonemi nad cłem, oraz z ſtrażnikami brzegow ktorzy przybiegli na ratunek tego korsarza. Widząc ſtatki *Angielſkie* zbliżaiące ſię do niego, pobiegli do brzegu, i pomimo gęſtego z armat i ręczney ſtrzelby ognia, przymuſili *Anglikow* do odſtąpienia, zabiwſzy im kilku ludzi.— Ogłoszony tu zoſtał Liſt kapitana *Lejoille* kommendanta okrętu le *Genereux* z *Korſu* 22. fructidor (8. Września) w ktorym donoſi o przybyciu ſwoim do *Korſu* i przyprowadzeniu zdobytego przez ſiebie okrętu *Angielſkiego Leander* od 54. armat, który napotkał bliſko wyspy *Goze i Kandyi* o milę od lądu. Bitwa trwała 4. godziny i trzy kwadranse, po którey *Leander* poddać ſię był przymuszony.

Dnia 10. Liſtopada.

Gen: *Brune* wkrotce ſpodziewany ieſt w *Paryżu*.— Ob. *Dawid* sekretarz Legacyi w *Medyolanie*, wyieżdża w tym ſamym urzędzie do *Studgardu* z Ob. *Trouvé*. Mieysce iego zaymuie Ob. *Bignon*, teraz ſprawuiący intereſſa w *Szwaycaryi*.— Miniſter woienny oświadcza, iż podług wyroku Dyrektoryatu pod datą 23. Vendemiaire (14. Października) udzielone uwolnienia od ſłużby woienney, ſą zupełną dymiſſyą, a zatym ci, ktorzy niemi są opatrzeni, maią używać excepcyi udzieloney Artykułem 3. Prawa 23. fructidor.— Zapewniaią, iż *Lombard de Langres* powraca z *Hagi*, z przyczyny, iż iego poſelſtwo do Rzpltey *Bata[illegible]wſkiey* ściągało ſię tylko do zawarcia traktatu handlowego z Rzpltą *francuzką*, co iuż ma być do ſkutku przyprowadzone.

z Bruxelli dnia 9. Liſtopada.

Dnia 6. t. m. woyſka Republikantſkie nadeſłanemi poſiłkami wzmocnione, powtornie udały ſię kilku kolumnami ku *Blasweld* i *Willebrock*, gdzie nowe rozpoczęły ſię bitwy. Niektore domy tych oſad zoſtały popalonemi, z przyczyny, iż buntownicy broniąc ſię z domow, przyprowodzili Republikanow do naywiękſzego ſtopnia zapalczywości. Wyżſi officerowie z trudnością mogli pohamować zemſtę zołnierzy. Dwoch unterofficerow na placu bitwy ſkaſſowano i oddano pod ſąd woienny. Buntownicy którzy mogli uratować życie, ſchronili ſię do lasow.— Woyſka które uſkuteczniły tę wyprawę, przybyły do *Bruxelli*, zoſtawiwszy innym woyſkom wyszłym z *Antwerpii*, *Mechliniy* i *Termonde*, ſtaranie dognębienia buntownikow.— Insurgenci *Flandryiſcy* opanowali byli wyspę *Cansand*, oraz twierdze *Hulſt*, *Axel*, i *Sas-de-Gand*, bez wątpienia w zamiarze oczekiwania tam na *Anglikow*, lecz ze wszyſtkich tych mieysc z wielką ſwoią ſtratą zoſtali wyparci.— Woyſka które ſię powrociły z wyprawy pod *Willebrock*, znowu ſię tam udały na uśmierzenie buntownikow, którzy ſię po rożnych mieyscach rozpościerać zdaią. Dnia wczorayszego ieden oddział załogi *Mechlińſkiey* 50 buntownikow położył na placu.

Dnia 10. Liſtopada.

Pomiędzy licznemi potyczkami które od dni kilku zakrwawiły brzegi rzek *Denderu*, *Skaldy* i kanału *Antwerpij*, nayznacznieysze były, pierwsza pod *St Amand*, w którey insurgenci miotali na woyſko kamienie, kule, i wrzącą leli oliwę; druga pod *Bornheim*, miaſtem leżącym nad kanałem, które dla uporczywego odporu insurgentow całe prawie ogniem spłoneło; trzecia nakoniec przy wiosce *Zoleghem* niedaleko *Aloſt*, która także ze szczętem zgorzała. Strata w tych trzech bitwach była z obydwoch ſtron znaczna. Generał *Mazingant* zoſtał ranny w iedney bitwie; toż samo nieszczęście spotkało i Generał-Adjutanta *Roſtolan*. Po tych wyprawach woyſka udały ſię na insze mieysca, w których insurgenci w ſile znaydowali ſię, zkąd iednak zoſtali wyparci i rozproſzeni. Woyſka ścigaią ieszcze za niedobitkami, którzy łączą ſię w kraiu *de Vaes* i z ſtrony *Turnhout*.—Dyrektoryat Wykonawczy oddał kommendę Generałowi *Morand* nad kolumnami woyſka lekkiego i nad gwardyami mieyscowemi narodowemi z departamentow *Mozy* i *Mozelli*, ażeby przytłumić insurrekcyą, która wybuchneła w Xięſtwie niegdyś *Luxemburſkim* i w *Ardennes*.

z Leodyum dnia 10. Liſtopada.

Kantony tego departamentu napadnięte od insurgentów z departamantu *Lasów*, powrociły iuż do porządku. Garſtka woyſka wyſłanego przez Generała 25. dywizyi, wypędziwszy insurgentow ze *Stawelot*, udała ſię do kantonow *Vieilsalm*, *St Wit* i *Reuland*, z których insurgenci iuż byli ſię cofneli.

Liſt ieden z *Mechlinij* pod d. 9. t. m. pisany, zamyka rzecz naſtępuiącą: „Wſzyſtko w tym kantonie znayduie ſię w ſpokoyności, insurgenci ze wſzyſtkich ſtron ścigani, zoſtali otoczeni i roſproszeni przy *Willebroeck*, *Bronhem*, *Blaesfeld* i *Ruysbrock*; do dwoch przynaymniey tyſięcy legło ich na placu, reszta w wodzie zatonela.—Jedna kompania artylleryi lekkiey weszła do naszego miaſta i znowu udała ſię do *Antwerpij*. Garnizon tego miaſta będzie ieszcze dziſiay wzmocniony iednym regimentem kawaleryi idącey z *Bruxelli*, gdzie także część iey zoſtawiono. Znaczny oddział woyſka zoſtał ſię w *Willebrock* dla aresztowania wielu osob mocno podeyrzanych o to, że należeli czynnie do zbierania ſię zbroynych kupow w owey ſtronie; zatrudniaią ſię także spuszczaniem i kruszeniem dzwonow po kościołach, ponieważ te ſłużyły insurgentom za znak do allarmu.

z Hagi dnia 10. Liſtopada.

Nasza kommunikacya z *Niderlandami* zawsze ieſt otwarta, ponieważ poczta nie idzie na *Antwerpią i Mechlinią*, ale inną drogą. Insurrekcya ieszcze tam trwa dotąd, ale liczne korpusy woyſk *Francuzkich* tamże ściągaiące ſię, wkrotce pożar ten przytłumią.— Zawczoray trzey reprezentańci niepoſłuszni woli ludu, i niechcący urzędow swoich dopełniać, uznani ſą za utracaiących prawo obywatelſtwa, kara podobna ſpadnie zapewne i na tych prawnikow, którzy przeznaczeni do *Utrechtu* za kommisarzow, dla ułożenia xięgi praw cywilnych i kryminalnych, wzbraniaią ſię tam wyiechać.— Izba druga potwierdziła dekreta podziału Departamentow, i zamiany biblioteki ſtatudera na narodową.

z Brünn dnia 17. Liſtopada.

Basza *Belgradzki Hagy Muſtaſa* zatrudnia ſię ciągle wybieraniem kontrybucyow. Forteca coraz bardziey ieſt wzmacniana, i zewnętrzne fortyfikacye w iak naylepszym ſtanie poſtawione. Kawalerya iego ieſt zawsze gotowa na każde zawołanie, konie ſtoią zawsze oſiodłane. Zdaie ſię, iż boiaźń tu pannie aby *Basman-Oglu* niespodzianie nie napadł na tę twierdzę, który podług nayświeższych liſtow z *Semlina* uſtawicznie zwycięża, i oſtatnią razą trzech baszow zupełnie pobił.

z Terespola dnia 1. Liſtopada.

Woyſko *Roſſyiſkie* ſkładaiące ſię w ogule z 23,462 ludzi i 12,287. koni, dąży dwiema kolumnami do *Bielicy* oſtatniey ſtacyi *Gallicyiſkiey* gdzie na dniu 1. Liſtopada ma ſtanąć, ztamtąd weydzie zaraz do *Morawiy*, i daley do *Czech*.

z Hamburga dnia 17. Liſtopada.

Na dniu 14. przeieżdżali tędy do *Londynu* wypuſzczeni na ſłowo honoru z niewoli *francuzkiey* kapitanowie *Berry* i *Thompson* z okrętu *Leander* ſchwytanego przez *francuzow* po potyczce pod *Abukir*.—

z Altony dnia 5. Liſtopada.

Pan *Archenholz* w dzienniku ſwoim umieſzcza wypisy ciekawego dzieła Pana *Bulow* o *Konſtytucyi ſtanow ziednoczonych*, w ktorym tenże, teraźnieyszy poſtępek *Amerykanow* względem *Francyi* uważa iako śmiertelny cios zadany ich wolności. Intereſſem *Anglii* ieſt wciągnąć *Amerykę* w woynę ſwoią przeciw *Francyi*. Tylko za pomocą *Amerykanow Pitt* potrafi ſzkodzić *francuzom* w *Indyach zachodnich*. Cała exyſtencya aryſtokracyi kupieckiey, ktorey chciwe panowanie doſtatecznie w *Ameryce* ieſt ugruntowane, zawiſła od *Anglii*, gdy kredyt *Angielſki* iedynie handel iey utrzymuie. Ta panuiąca partya kupiecka przez teraźnieysze uzbraiania zyſkuie ſtałe woyſko, ktore będzie dla niey ſpręźyną do całkowitego ujarzmienia ſwoich wspol-ziomkow. *Anglia* zalicza pieniądze i płaci ſubſidia, na ktorych nic nie traci, gdyż przez odbyt ſwoich rękodzieł wkrotce ie wybierze. Takim to sposobem owa ſławna wolność *Amerykańſka* iuż w ſwoim kwiecie więdnieć i upadać zaczyna, a tak nadzieię ową iż liczny lud kraiu tego pod opieką mądrego rządu, na łonie pokoiu, cnoty i niewinności, w polorze ludzi i ziemi, nie znany dotąd wzroſt nabierać będzie, z boleścią przychodzi widzieć gasnącą.

z Raſtad dnia 12. Liſtopada.

Nota Miniſtrow Pełnomocnych Rzpltey Francuzkiey *d.21. Brumaire (11. Liſtopada.)*

„ Niżey podpisani Miniſtrowie Pełnomocni Rzeczypospolitey *Francuzkiey*, do negocyacyi z Rzeszą *Niemiecką*, odebrali Notę Deputacyi Rzeszy podaną ſobie 17 Brumaire (7. Liſtop:) przez Pełnomocnego Miniſtra Ceſarſkiego.— Duch zgody, ktory niżey podpisani łączyć zawsze będą z ſtałością do okoliczności ſtosowną, w tym momencie ſłużyć im będzie na odsuwanie uwag do iakich wiele wyrazow tey Noty, łatwo powod dać mogły. Zoſtawuiąc ſtronniczym zdaniom właściwe im tłumaczenie, ſzczegulnym zamiarem tey odpowiedzi ieſt, przyprowadzić negocyacyą do prawdziwego iey toru. Co do zasad i powszechnych prawideł, ieſt ona całkiem zawarta w Nocie niżey podpisanych pod 12. Vendemiaire (3. Paźdz:) a ta poparta ieſt Notami poprzedzaiącemi, ktorych treści nie znioſſa. Tam to Deputacya powinna całą ſwoią zwrocić uwagę, tam znaydzie pokoy, pomimo tylu przeciwnych ſobie żywiołow, ktore zdawałyby ſię łączyć na przerwanie dalszego intereſſow biegu. Nota 12. Vendemiaire (3. Paźdz:), dobrze ſię nad nią zaſtanowiwszy, ieſt w ſamey rzeczy naydoſkonalszym dowodem, iaki Rząd *Francuzki* mogł Rzeszy okazać, o ſwoich ſpokoynych przedſięwzięciach, i względem miary, iaką umie zachować przy znaiomości ſwoiey ſiły i ſwoich pożytkow. Byłoby rzeczą zbyteczną przywodzić tu artykuły 3. 4. 5. 7. 8. 10. „ Na iedne z nich iuż Deputacya Rzeszy wyraźnie, lub domyślnie przyſtała, a małe okazywanie trudności względem innych, każe ſię ſpodziewać, iż ta przeszkoda wkrotce uſtąpi przed doyrzalszą uwagą. Naprzykład, czyliż być może, ażeby Artykuł 7. miał co zoſtawić światłym negocyatorom do żądania, i ażeby ieszcze miała wypaść potrzeba oświadczenia, iż Prawa *Francuzkie* o emigracyi nie ſtosuią ſię do *Niemieckiego* Narodu. Artykuł ściągaiący ſię do rozgraniczenia nurtu *Renu*, i iego wysp, ieſt z liczby tych, na ktore Deputacya zezwoliła. Lecz podała iednę wątpliwość, i domagała ſię o wytłomaczenie znaczenia tych ſłow: *Rząd Francuzki nigdy niepozwoli, ażeby Rzesza lub ieden z iey członkow w iakimkolwiek ſposobie mogł ſię utrzymać przy iakiey własności lub prawie w częściach leżących na lewey ſtronie nurtu takiego, iaki ieſt oznaczony.* Niemożnaby było nigdy pomyśleć, ażeby wyrazy tak iasne, tak dokładne, poparte przytym osnową artykułu, miały potrzebować tłumaczenia, w żadnym przypadku excepcye nie mogą być rozciągane, ani tym bardziey czym innym zaſtąpione. A zatym niżey podpisani, nad potrzebę nawet, i dla zadosyć uczynienia żądaniu Rzeszy, oświadczaią, iż przez pomieniony Artykuł ma ſię rozumieć, że w powszechności wszyſtkie wyspy leżące na lewym brzegu drogi żeglowney, poſtanowioney w pośrzodku nurtu *Renu* właściwie zwanego, a zatym te, ktore ſą wytknięte w oſtatniey Nocie Deputacyi pod 26. Vendemiaire (17. Paź:), maią należeć do Rzpltey *Francuzkiey*, pomimo wſzyſtkich układow i zwyczaiow dawnieyszych, ktore ſą z teraznieyszemi umowami niedogodne; zoſtawiwszy rzecz tę o iey roztrząśnieniu, do układow indemnizacyi na prawym brzegu. Co do uwagi tyczącey ſię utrzymywania brzegow z ſtrony *Niemiec*, wolny będzie dowoz materyałow z ſtrony *Francuzkiey* na iakichby pierwszey ſtronie zbywało, zamawiaiąc ſobie w tey mierze wzaiemność, iakiey położenie mieysca wymagać będzie. Artykuł 2. nie podlega żadney odmianie, ani trudności. Przyzna to ſama Deputacya, ieżeli ſię nad tym zaſtanowić zechce. Co ſię tycze opłaty w *Elsfleth*, niżey podpisani z tey własnie przyczyny, iż im nie tayne były pierwiaſtki i natura tey opłaty, domagali ſią znieſienia oney dla Rzpltey *Francuzkiey*. Nic zapewne nie ma zwyczaynieyszego iak rzeczy w iednym traktacie poſtanowione, widzieć drugim poznieyszym traktatem odmienione lub cale zniszczone; i gdy działaiące ſtrony ſą też ſame, tak iak w ninieyszym przypadku, gdzież tu zachodzi wątpliwość, względem mocy czynienia wspolnych układow, ktore za przyzwoite uznanemi zoſtaną? Rzesza przyzwoliła na tę opłatę, do Rzeszy więc należy wniyść w żądanie do tego pozwolenia ſtosowne. Jeżeliby nie od niey zależało (czego niżey podpisani nieprzyznaią) dać wyrok względem żądanego znieſienia, do niey zawsze należeć będzie umocowanie i approbacya przez prawne zezwolenie. W momencie przywrocenia pokoiu i dawnych między dwoma mocarſtwami związkow, Rzesza nie zechce odmawiać handlowi *Francuzkiemu* uwolnienia, ktorego wiele innych kraiow używa. Ten Artyk: zawiera ieszcze w ſobie drugie żądanie, to ieſt, ażeby przez ſzczegulny dodatek umieszczony w przyszłym Traktacie, miaſta Rzeszy *Hamburg, Bremen, i Frankfort, były potwierdzone i utrzymane w zupełności Praw swoiey konſtytucyiney niepodległości.* Jeſt to okoliczność łatwa i w powszechności powinnaby być miłą dla Rzeszy, iż Rzplta *Francuzka* korzyſta z tey uroczyſtey pory, dla dania miaſtom, z ktoremi iey związki ſą ściśleysze, publicznego dowodu przyiaźni, ktorą one umieią cenić. Rzeczpospolita nieodſtąpi od tey ſprawiedliwości, a Deputacya Rzeszy nie będzie iey mogła zwłoczyć bez uchybienia względom iakiego ſię z iey ſtrony ſpodziewać nie podobna. — Artykuł 6. ściąga ſię do długow. Układy w tey mierze uczynione, niepodlegaią żadnym sporom, iak tylko z ſtrony długow zgromadzeń. Niżey podpisani przełożą krotkie tłumaczenie w tey okoliczności, ktorą iedynie sama oczewiſta chytrość mogłaby wyſtawić w poſtaci krzywdzącey Rząd *Francuzki*, twierdząc iż chce zwalić na Rzeszę cały ciężar tych długow. Nikomu nie ieſt tayno, iż niżey podpisani zezwolili ażeby długi zgromadzeń zaciągnione na pożytek i potrzeby publiczne, ſtały ſię ciężarem kraiow podeszłych pod Rząd *Francuzki*. Jeżeli od tego wyłączyli długi Xiążąt i długi woienne, ieſtże bezſtronny człowiek ktoryby ſię tego niespodziewał? Wſzyſcy roſtropni ludzie uznaią, pomimo ſtarań na obłąkanie ich zdań czynionych, iż koszta niezgod do ktorych *Francyą* wciągniono, powinny ſłuſznie na całą spadać Rzeszę, a nie na iedną część iey, ktora iuż przeſtała należeć do *Niemiec*; i czyliż dla tego mniey żądaią zawarcia pokoiu, ktory ſprawiedliwie uważaią iako maiący być wiecznym? Zaſtanowić ſię potym należy, iż Deputacya do pacyfikacyi Rzeszy zezwoliwszy przeiąć na ſiebie długi Xiążąt i kraiow, zaciągnione z powodu woyny, ſama uznała zasadę *Francuzką* uwolniaiącą od długow. Jakżeby dziś chciała wprowadzać arbitralną różnicę między długami maiącemi iednąż przyczynę i iednakowe przeznaczenie? Nie zaprzeczy zapewne iż Rzesza bądź przed, bądź w czaſie krokow nieprzyiacielſkich, wybierała od miaſt i woytoſtw w iakimkolwiek sposobie, część swoich kosztow woiennych, zkąd wypływa iż naywięcey mogłaby żądać: toby było z ſtrony Rządu *Francuzkiego* wielkim powolności dowodem, ażeby Rzplta zezwoliła zoſtawić na ciężar lewego brzegu te długi zgromadzeń, ktoreby były zaciągnionemi od zaięcia w poſſeſſyą tych mieysc przez woyſka *Francuzkie*. Widzieć zatym można, iż Rzplta zawsze ieſt gotową do rozpoczęcia krokow zgody, lecz nigdy ſię nie da wciągnąć do zapomnienia wſzyſtkich ſwoich intereſſow, i narażenia swoiey godności. Po tym wytłumaczeniu, niżey podpisani spodziewaią ſię zakończenia tych nadto przedłużonych sporow, i zbliżenia ſię do umowioney zasady ſekularyzacyow, tey całkowitey części negocyacyi, ktorą dopełnić maią. Niewątpią iż taiemni lub iawni nieprzyiaciele pacyfikacyi, oraz nieprzyiaciele wspolni, podchlebiaią sobie uwieść politykę Rzeszy. Lecz ſię razem przekonywaią, iż ta potrafi uyść wſzyſtkich ſideł przez swoie światło, oraz przez nauki dobrze zrozumianego intereſſu i doświadczenia, iż weźmie na mocną uwagą całą nierówność woyny, do ktoreyby ią zdradliwe rady wciągnąć uſiłowały, woyny, w ktorey *Francya*, procz że poſiada nierownie więcey nad to, czego (ofiaruiąc pokoy) żądała, mogłaby ieszcze podług wielkiego podobieńſtwa, zyſkać nierownie więcey; tym czasem gdy Rzesza niemiałaby nawet nadziei nadgrodzenia ſtrat swoich; i iakiebykolwiek naſtąpiły wypadki, narażiłaby ſię na ſkutki bardzo ze wszech miar nierowne tym, iakie iey w tym momencie podaie pokoy i przyiaźń Rzpltey. Miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* ponawiaią Miniſtrowi pełnomocnemu J. C. Mci naywyższe swoie poważenie —*w Raſtad d. 21. Brumaire (11. Liſtop:) roku 7. Rzpltey Francuzkiey.*

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Druga Nota.

Niżey podpisani Miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* do negocyacyow z Rzeszą *Niemiecką*, odebrali drugą Notę Deputacyi Rzeszy oddaną sobie 17 Brumaire (7. Liſtop:) przez pełnomocnego Miniſtra Ceſarſkiego. Pismo ktorego ta nota przytacza niektore wypisy, nie było znane przez niżey podpisanych; Umacnia ich w zdaniu, iż rzecz o ktorą idzie, należy do wydziału woiennego, a zatym oddzielna ieſt od poselſtwa, ktore do samych negocyacyow pokoiu ieſt przeznaczone. Odwołuiąc ſię przeto do tego co iuż w tey mierze oświadczyli, nie mogą iak tylko wyrazić Deputacyi Rzeszy ſtałe przedſięwzięcia Rządu *Francuzkiego* zawarcia pokoiu, a do tey szczęśliwey epoki, ktora od niey zupełnie zależy, naprawiać teraźnieyszy ſtan rzeczy, tyle ile bespieczeńſtwo Narodu pozwoli etc.—*w Raſtad 21. Brumaire (11. Liſtop:) Roku 7. Rzpltey Francuzkiey.*

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Poſłowie *Francuzcy* wyſłali do *Paryża* kuryera zapewne z oſtatnią notą deputacyi, tudzież z notą legacyi *Pruſkiey* względem *Erenbreitſteinu* świeżo wydaney.

z Frankfortu dnia 10. Liſtopada.

Zamiaſt żeby ſię los fortecy *Erenbreitſteinu* podług tylu nalegań deputacyi miał zmienić, twierdza ta coraz do ſmutnieyszego przywiedziona ieſt ſtanu. Od dnia 4. t. m. od wyżſzego do niżſzego *Werth*, *Ren* coraz bardziey ieſt ścieśniony. Wſzyſtkie ſtatki po niżey miaſta *Coblentz* cofnęły ſię do *Mozelli*, a powyżey do *Lany*. W *Rottenhan* ſzańce ſą uſypane, armatami napełnione i oſadzone kawaleryą i infanteryą. Kommendant miaſta z ſwoiey ſtrony przedſięwziął śrzodki do odporu, byle mu tylko żywności wyſtarczyły.— Woyſka coraz więcey idzie do *Niderlandow*. W *Moguncyi* wszelkie oſtrożności ſą użyte.

z Coblentz dnia 8. Liſtopada.

Z powodu insurrekcyi w xięſtwie *Luxemburſkim* w obu departamentach *Renu* ogłoſzone ieſt prawo woienne, i wszyſtko pod rząd woienny poddane. Kommunikacya między tuteyszym miaſtem i *Trewirem* ieſt teraz przecięta. Insurgenci w *Grevenmacher* maią głowną kwaterę swoią. W twierdzy *Luxemburſkiey* kommendant rozkazał 30 insurgentow utaionych rozſtrzelać. Codzień prawie ciągnie tędy wiele piechoty i konney artylleryi częścią do *Trewiru* częścią do *Eyfel*.

z Lindau dnia 6. Liſtopada.

W *Bregenz* rownie iak w *Koirze* czynią ſię przygotowania do przyięcia arcy-xiążęcia *Karola*. Przyiechać ma na dniu 9. w towarzyſtwie G. *Hotze*, ktory ma obiąć kommendę w *Gryzonach*, a G. *Bellegarde* z arcy-xięciem wyiadą do *Włoch* dla obiechania całego tamteyszego kordonu. Woyſka ceſarſkie wzmacniaią ſię w kraiu *Gryzonow*, a *Francuzkie* w *Waltelinie*.— Tym czaſem dobre porozumienie trwa dotąd zawsze między *Francuzami* i *Auſtryakami*.

z Lucerny dnia 5. Liſtopada.

Pamiątka założycielow dawney wolnosci *Helweckiey* ieſt tu teraz odnowiona. Ciało naſze prawodawcze wyznaczyło kommiſſyą dla dochodzenia, czyby nie można na pagorku leżącym pod *Grütli*, przy źrzodle (gdzie przed kilku wiekami *Walther*, *Stauffacher*, *i Arnold* pierwſzy związek wolności *Helweckiey* zaprzyſięgli) wyſtawić monumentu wdzięczności i gorliwości w naśladowaniu.—

Rząd stara się co raz bardziey pozyskać przychylnosć małych kantonow, przez zniesienie niektórych podatkow ubocznych dotąd w nich trwaiących.

z Bazylei dnia 8. Listopada.

Dnia wczorayszego i onegdayszego sprowadzono tu z *Huningi* 40. armat, które oddane będą do dyspozycyi Dyrektoryatu *Helweckiego*, na mocy przymierza traktatu z Rzpltą *Francuzką*. Dyrektoryat odwołał rozsianą wiadomość, iakoby rząd *Helwecki* był wezwanym do wystawienia korpusu woyska przeznaczonego na wspolne z armią *Francuzką* działanie.—W woyskach *Francuzkich* wielkie zawsze poruszenia widzieć się daią. Liczba ich w kantonie *Szaffuzy* do 6. tysięcy dochodzi.— W tych dniach przechodziło kilka regimentow kawaleryi ściągaiącey się do *Włoch* przez gorę S. *Gotarda*.— Kommendant *Francuzki* w tym mieście pozwolił sobie zatrzymywać sztafety posyłane P. *Greisenegg*, sprawuiącamu interessa Cesarskie. G. *Schauenburg* dowiedziawszy się o tym, odebrał mu kommendę, i odesłał do fortecy *Arbourg*. Ma tu teraz kommendę G. A. *Pelissard*. Przybył tu także G. *Delorges*, maiący zlecenie przeiechać rożne części *Helwecyi*.— Dyrektoryat *Helwecki* w posellstwie pod d. 3. t. m. przełożył Ciału Prawod: iż gdy ani dobroć naszey sprawy, ani wsparcie narodu, który się żadnych nieprzyiacioł nie lęka: niewstrzymuie dotąd zuchwałości wichrzycielow, potrzeba iest, ażeby Ciało Prawodawcze postanowiło 1. Iż ci którzy roznosić będą fałszywe lub nieszczęśliwe wieści, powstawać przeciw rządowi, odwodzić młodzież od zapisywania się na ochotnikow, zostaną we 24. godzinach sądzeni. 2. Aby Dyrektoryat miał dozor nad gazetami. 3. Wyroki Dyrektoryatu w tey okoliczności w 15. dni Radom odsyłane będą. 4. Ta władza w 6. miesięcy ustanie, a w ten czas osoby ieszcze nieosądzone zyskaią wolność.— Ta Proklamacya w wyrok zamienioną została.— Dyrektoryat ogłosił także, iż nie odebrał żadnego żądania od Rządu *Francuzkiego*, względem zaciągu młodzieży od 18. do 25. lat, i że negocyacye między sąsiedzkiemi mocarstwy nie są zerwane, wszystkie uczynione urządzenia są tylko środkami rostropności na zasłonę oyczyzny od wszelkiego szwanku, bronienie przez was samych waszych maiątkow, utrzymywanie spokoyności wewnętrzney, i na ziednanie wam szacunku od przyiacioł i nieprzyiacioł waszych, iako dla ludu walecznego i oręż w ręku trzymaiącego.

Z zaciągu młodzieży od lat 20 do 25. nasz kanton zebrał 1850. ludzi do woyska. Miasto *Zurich* formuie pięć kompaniow, każda od 96. ludzi, a kanton ten może w potrzebie dostarczyć 7. do 8. tysięcy woyska.

z Neufchatel dnia 6. Listopada.

Dnia wczorayszego przybył tu Ob. *Perrochel* Ambassador *francuzki* przy Rzpltey *Helweckiey*. Jedzie on do *Lucerny* z dwoma sekretarzami Legacyi. Udał się do P. *Beville*, ktoremu iak mowią, oddał depesze Dyrektoryatu, i odtąd rozchodzi się wiadomość o przyszłym naszym republikanizowaniu.

z Rzymu dnia 28. Października.

G. *Macdonald* ogłosił przymuszony kurs dla assygnatow *Rzymskich*.— Listy z *Bastia* donoszą, iż z portow *Korsykańskich* popłyneło 3. tysiące *Francuzow* na pomoc załodze *Maltańskiey*.

z Medyolanu dnia 29. Października.

Generał *Joubert* w tych dniach tu przybył. Procz wielu woysk które tędy codziennie przechodzą, oczekuiemy ieszcze na nowy oddział 20,000. ludzi. — Proklamacya którą ciało prawodawcze wydało do wszystkich zgromadzeń pierwiastkowych była nastupuiąca: „Wasze kreskowanie względem podaney wam konstytucyi, będzie pierwszym uroczystym dziełem waszey samowładności, lecz obywatele nie daycie się mamić zwodniczym obrazem doskonałości. Kto szuka iey w dziełach ludzkich, ten nie zna ludzi. Pomniycie na to, iż niedostatek tego przymiotu, w każdym dziele ludzkim znayduiący się, z czasem sami poprawić możecie. Wkrotkim przeciągu trzech lat, macie znowu przetrząsać konstytucyą, a doświadczenie przeszłości mistrzyni rozumu, przyidzie wam na pomoc do iey odmiany i popraw. Będzie to wyższym ieszcze i znakomitszym aktem waszey samowladności. Nakoniec obywatele, wasi reprezentanci okazuiąc podległosć i uszanowanie ku waszey samowładney woli, sądzą być obowiązkiem donieść wam, iż wmieszani w poczet swoich wspoł-ziomkow, chcą sobie przyznieść zaszczyt połączenia opiniow swoich z waszemi." Do tey proklamacyi przyłączona była deklaracya praw i obowiązkow obywatela wraz z konstytucyą podług odmian uczynionych przez Ob. *Trouvé*.

Gazeta w *Tryeście* wydawana, za ktorey pomocą wieśniacy *Maltańscy* wyrznęli iuż po kilka razy garnizon *francuzki* składaiący się z 5. tysięcy ludzi, doniosła nam, iż ten garnizon miał tylko w sobie 2500. ludzi, a z tych 700. tylko żyiących zostało, i tych insurgenci oddalali z wyspy na statkach z *Tunis* przybyłych. Inne Gazety popieraiąc silnie te wieści, dodały, iż garnizon *francuzki* żądał kapitulacyi, lecz wieśniacy niechcieli nigdy na to zezwolić, chcąc ażeby cały garnizon poddał się na dyskrecyą, podług ktorey miał zostać w pień wyciętym; Iż z tego powodu ieden kapitan okrętu *Portugalskiego* krążący przed *Maltą*, starał się dać do zrozumienia tym wieśniakom, iż ich nalegania były barbarzyńskie, i prawom narodow przeciwne; i że powinni przyiąć garnizon *francuzki* iako ieńcow woiennych; że nawet kapitanowie niektorych fregat *angielskich* tak mocno się do tych wieśniakow za garnizonem wstawiali, iż nakoniec tylu naleganiom oprzeć się nie mogli. Trzeba uważać, iż ci wieśniacy nie mieli na ten czas ani iedney armaty, dla czego ta okoliczność tym się osobliwszą być zdaie.— Wreszcie Gazety *Włoskie* następuiącym sposobem obiaśniaią te doniesienia: „Jest rzeczą prawdziwą, iż insurgenci *Maltańscy* ku końcowi Sierpnia przymusili garnizon *francuzki* zamknąć się w *Walecie*, i głownieyszych twierdzach broniących przystępu od strony morza, i do miasta od strony lądu; Iż kommendant postanowił w mieście rząd woyskowy, tak iako w mieyscu ogłoszonym w stanie oblężenia, i zdaie się być prawdą, iż od ostatnich dni Września okręty *Portugalskie* i fregaty *Angielskie* krążyły w stanowiskach *Maltańskich* dla przecięcia garnizonowi sposobow opatrzenia się w żywność. To zaś zdaie się potwierdzać wiadomość o tym oblężeniu, iż ani w *Rzymie*, ani w *Medyolanie*, ani w *Paryżu*, nieodebrano z *Malty* żadnego listu poźnieyszego iak 15. Września, w ktorym to czasie listy z tey wyspy przysłane donosiły, iż insurgenci po kilko-dniowym opasaniu miasta, powrocili do wsiow, lecz że należało się lękać o los załogi na wyspie *Goza*, oraz obawiać się niedostatku żywności; iż iuż zupełnie niedostawało wina, i że mięso nie mogło na dłużey iak na trzy miesiące wystarczyć, tak dalece, iż z wielką niecierpliwością oczekiwano na dowoz żywności.— Niektore listy z *Neapolu* utrzymuią, iż ieżeli negocyacye między Rzpltą *Francuzką* i Królem obojga *Sycylij* spokoynie będą ukończonemi, *Malta* powroconą zostanie zakonowi S. *Jana Jerozolimskiego*, a ten domysł nie iest bez podobieństwa, ponieważ w przypadku woyny można się spodziewać iż *Anglicy* utrzymywać będą na południe *Sycylij* mocną eskadrę, zdolną zabronić dowozu żywności do *Malty*, i że Rząd *Francuzki* ma w tym iak naywiększy interess, ażeby ta wyspa niedostała się *Anglikom*.— Z innych zaś stron mianowicie z *Messyny* donoszą, iż *Francuzi* opatrzeni są w żywność na cały rok, i że spodziewaią się być wkrotce uwolnionemi od oblężenia przez przybieranie morza i nawałnice zwyczayne w miesiącu Październiku przypadaiące. dla których *Portugalczykowie* i *Anglicy* bez wątpienia oddalić się muszą.

Dnia 5. Listopada.

Z d. 1 na 2. w nocy, G. *Brune* wyiechał do *Hollandyi*. G. *Joubert* ma zastąpić go w naywyższey kommendzie armii *Włoskiey*. ktora codziennie odbieraiąc przez *Szwaycaryą* posiłki, wkrotce w ogromney stanie postaci.—Konstytucya w *Mantui* przyięta, w *Ferrarze* odrzuconą została.—Rozchodzi się wiadomość, iż *Buonaparte* przybył iuż do *Bassory*, i że w odnodze *Perskiey* wsiadł na okręty.— Woyska *Austryackie* znayduiące się w kraiu *Gryzonow*, pomknęły się iuż aż do granic naszey Rzpltey. Przed kilku dniami wielka liczba woysk *Francuzkich* udała się do *Ankony*.

z Genui dnia 3. Listopada.

Dnia onegdayszego G. *Dessoles* i Ob. *Belleville* sprawuiący interessa Rzpltey *Francuzkiey*, odprawili długą z naszym Dyrektoryatem konferencyą, ktorey zamiar nie iest nam ieszcze wiadomy.—Na mocy rozkazu Dyrektoryatu, włożony iest sekwestr na wszystkie dobra Kapitul i Zakonow.—Jeden z naszych dziennikow zawiera w sobie list z *Liworno* pod d. 31. Pazdz: ktory wyraża, iż dnia 29. przybył do tego portu statek *Toskański*, ktory tam przypłynął we 21. dni z *Alexandryi*. Kapitan iego przywiozł wiadomość o zwycięztwach przez *Francuzow* odniesionych, o zaięciu *Kairu*, wysłaniu woyska do *Suez*, i dobrowolnym przyłączeniu się 9000. *Egipcyanow*. Tenże Kapitan dodaie, iż przy iego wyiezdzie znaydowały się w porcie *Alexandryyskim* 2. okręty liniowe, 1. galera, 4. pul-galery, 9. fregat, 60. palnych statkow i szalupow kanonierskich, oraz 200. przewozowych statkow.

z Neapolu dnia 5. Listopada.

Gen: *Mack* powrocił z swoiey podroży ktorą odprawił dla przeyrzenia kordonu woysk nad granicą stoiących. Krol ma dnia iutrzeyszego wyiechać w towarzystwie tego Generała i wielu innych officerow do głowney kwatery w *St Germain*.— Ob. *Mangourit* mianowany sekretarzem Legacyi, znayduie się dotąd w *Rzymie*, z przyczyny, iż Dwor nasz wzbrania się przyiąć go w tym urzędzie.

OBWIESZCZENIA.

Liczne wynikły dotąd nieprzyzwoitości ztąd, że różne domy w tym mieście między wielą podzielone są właśnikami, z ktorych każdy na mocy Prawa sobie służącego częścią swoią, podług swey woli dotąd rozrządzał, onę przedawał, zamieniał, zastawiał. — Zatym Nayiaśn: Krol Jmć iako teraźnieyszy Monarcha postanowił, ażeby takowe podziały odtąd w powszechności mieysca nie miały, a przytym gdy sposob używania Prawa bliższości (*Juris retractus*) w nierozdzielnym z tym przedmiotem zostaie związku, różne oraz przepisać raczył warunki, ktore do powszechney podaią się wiadomości, i ścisłego zachowania wszystkich teraźnieyszych i przyszłych domow tuteyszych właścicielow.

1.) Bez pismiennego zezwolenia Magistratu Policyi i wyraźnego konsensu woyskowey i ekonomiczney Kamery, pałace, tudzież insze wszelkie większe lub mnieysze domy, teraz w dziedzictwie iednego właśnika będące, odtąd podzielone być nie maią; a przeto żadne kupno, czyli insza iakakolwiek bądź tranzakcya, do takowey alienacyi iedney części nieruchomości dążąca, przez ktorą nieruchomość na kilka części podzieloną być ma, w Magistracie potwierdzoną nie będzie. Także nie mniey żaden dom, przez Testament lub insze ostateczne rozrządzenie różnym osobom zapisany być nie powinien w takim sposobie, iżby na pewne części między kilką sukcessorami lub legatariuszami był podzielony, bowiem Magistrat Sprawiedliwości z takowego ostatecznego rozrządzenia tytułu dziedzictwa względem iedney tylko części domu nikomu nie przyzna.

2.) Nie będzie iednak poczytano za takowe cząstkowanie, gdy domy lub place same przez sie poiedynczość czyniące, tu i owdzie do większych pałacow należące, tudzież gdy zbior oddzielnych wielki oguł składaiących domow, iak naprzykład *Tłomackie*, na części podzielony i poiedyńczo przedany będzie, lub też przez iakie insze rozrządzenie częściami do cudzych własnosci przeydzie. Wszakże ninieysza ustawa bynaymniey także do attinencyi czyli przyległosci domow, iako to: ogrodow, rol, łąk, etc. tym czasem ściągać się nie ma.

3.) Dla przywrocenia do całkowitości części pałacow lub domow między kilką właśnikami podzielonych, używana być ma bliższość *ex Jure congrui*, to iest: że w przypadku przedaży iedney części domu czyli to od ręki, lub drogą subhastacyi, właściciel drugiey lub kilku części mocen będzie równą z inszym obcym ofiaruiąc wartość, i przyiętym przez nabywcę poddaiąc się warunkom, takowę obcą osobę względem nabytey części skupić.

4.) A przeto Magistrat Sprawiedliwości przed roboracyą cząstkowey tego gatunku przedaży, inszych ieżeli iako też będą wspoł-właścicielow domu o nastąpioney przedaży uwiadomi, i onym przeciąg czasu wyznaczy, w ktorym względem wspomnionego Prawa *retractus* oświadczyć się będą powinni. Gdy czas ten bezskutecznie upłynie, tegoż Prawa do oddalenia obcego nabywcy daley użyć nie będą mogli.

5.) Takowe odzyskanie *ex Jure congrui* tylko przy istotney przedaży, ale bynaymniey przy inszym rodzaiu alienacyi mieysce mieć może, wszelka zaś windykacya zasadzaiąca się na prawie *retractus gentilitius* zwanym, to iest: iakoby przedana nieruchomość przez kilkoro pokoleń była własnoscią familij, równie iako i prawo sąsiedztwa (*Jus vicinitatis*) zupełnie odtąd uchylaią się; bowiem używane czasem tego rodzaiu windykacye, tylko na zagranicznych w tym kraiu dawniey przyiętych zasadzaią się Prawach, takowa zaś wolność nabywania tuteyszych gruntow obcym nadana, szacunek onych podwyższaiąc, dla mieszkańcow tuteyszych pożyteczną będzie. — w Warszawie dnia 26. 8bris 1798.

Krókewska Południowa-Pruska Regencya.

DE MEYER.

W krolewskim Edykcie Loteryi pod dniem 20. Junij 1794. wydanym, w §: 10. stosownie do ogulnych Praw kraiowych Pruskich w części I. Tit: 11. § 547. i w części II. Tit: 20. §. 248: wszelkie Loterye poboczne, bądź pod iakimkolwiek nazwiskiem surowo pod karą 50. do 100. talarow, i zapłaceniem dwoiakiey wartości zysku odniesionego zakazanemi byli, a że dotąd przepisy takowe uskutecznionemi nie zostali, owszem o rożnych kontrawencyach Sąd Loteryi uwiadomionym został. Przeto ażeby odtąd nikt niewiadomością tychże zakazow składać się nie mogł, tenże Sąd one ninieyszym obwieszczeniem publiczności przypomina. w *Berlinie* 24. Paźd: 1798.

Króla Jmości Pruskiego Sąd Loteryi.

Gustaw Radzanowski Obywatel Warszawski, chcąc skassować handel swoy sukienny tu w Warszawie, w Rynku Miasta starey Warszawy w kamienicy narożney pod Nr: 1101 w podle Wunsza sytuowaney, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że udeterminował się dla prędszego pozbycia się tego handlu sukiennego, cenę wszystkich swych towarow nadzwyczaynie zmnieyszyć, tak, że kupuiący na łokcie piętnaście pocent taniey iak zwyczaynie, a kupuiący na postawy dwadzieścia procent taniey kupi iak zwyczaynie się kupuią.— Handel ten sukienny do tychczas iak naydoskonaley w sukna wszelkiego gatunku, sajety angielskie w dawnych gatunkach, Francuzkie sajety, sukna Francuzkie, Gierlickie i ordynaryne, iako też w alpaki, baje, i kazmirki iest assortowany tak, że dostatecznie każdy kupuiący gustowi i żądaniu swemu dogodnie tym lepiey będzie mogł być usłużony ile rychley się zgłaszaiący.—Sukienny ten handel skassować się maiący w kamienicy narożney na przeciw Ratusza miasta starey Warszawy w podle Wunsza.

Es vird hiemit offentlich bekannt gemacht, dasz das hiesige grosse Theater, dem Königlichen Landes Collegien hause gegen über, wie auch die Redouten, Säle und dabey befindliche Wohnegebäude nebst stallungen, wagen, Behältnisse und Kellern so wohl ganz als auch einzeln zu vermiethen sind. Miethslustige können sich deshalb an den auf der St. Georgen, strasse in dem sub Nro: 1790. gelegenen hause wohnenden Burggrafen Carl Derenthal, wenden und von ihm nahere Nachricht einziehen.

Podaie się do wiadomości publiczney, iż wielki teatr przy pałacu Magistratur Kraiowych, sale redutowe. oraz domy do wygodnego mieszkania i wiele innych appartamentow z stayniami, wozowniami i piwnicami całkowicie lub częściami są do naięcia, od którego bądź czasu. Ktoby więc wyrażone budowy naiąć sobie życzył, niech się uda do Karola Derenthal burgrabiego, mieszkaiącego na Sto Jerskiey Ulicy w domu pod Nrem 1790. sytuowanym, a tam zupełną odbierze informacyą.

Kompania Kalkograficzna w Dessau przysłała mi partyą Kupfersztychow wraz z ich specyfikacyą, tudzież znayduią się u mnie różne nowe Angielskie meble. Ktoby sobie z oboyga nabyć życzył, niech się uda do pałacu Xiężney Ex-Podkomorzyny, gdzie skład tabaczny przy bramie koszar Kadeckich na Krakowskim Przedmieściu sytuowanym, a tam o tychże cenie uwiadomionym zostanie. *Ernst Fried: Jencke.*

Podaie się do wiadomości, iż dnia 30. Listopada o godz: 2. po południu na Sto Jerskiey ulicy Nro 1766. w pomieszkaniu niżey podpisanego Landrata publicznie sprzedane zostaną *plus offernti* za gotowe pieniądze *pro bono* kassy Szpitalney, dwa konie chłopskie, z ktorych ieden za rogatkami Jerozolimskiemi od człowieka podeyrzanego, a drugi na Kolonij Pulkowskiey przytrzymany został, i do ktorych dotąd właściciela wyśledzić nie można było. *de Kahlę.*

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.